

## Złodzieje mieli pecha

11 sierpnia w Księgarni-Galerii Nieznanego Świata przy ul. Kredytowej 2 w Warszawie doszło do zuchwałej kradzieży. Korzystając z nieuwagi personelu młoda kobieta ukradła leżący na biurku telefon komórkowy należący do jednej z naszych pracownic. Towarzyszący jej mężczyzna przymierzał się również do zabrania skarbonki, do której klienci &ndash; czytelnicy NŚ wrzucają datki na schroniska dla bezdomnych zwierząt, ale gdy zorientował się, że jest w polu widzenia sprzedawcy, zrezygnował ze swojego zamysłu.

Złodzieje mieli pecha. Nie wiedzieli bowiem, że w księgarni pracują przez cały czas kamery monitoringu, które dokładnie i precyzyjnie zarejestrowały przebieg całego incydentu włącznie z twarzami sprawców kradzieży. Sprawę wraz z kopią filmu przekazaliśmy oczywiście policji, która wszczęła postępowanie. Jeśli jednak &ndash; chcę to zapowiedzieć wyraźnie, w sposób nie budzący wątpliwości &ndash; mimo dostarczonych materiałów wizualnych nie uda się jej ująć sprawców, nie zawahamy się przed opublikowaniem klatek z w/w filmu na naszej stronie internetowej oraz na łamach czasopisma, prosząc czytelników o pomoc w zidentyfikowaniu wspomnianych osób. Może nas przed tym powstrzymać jedynie szybki zwrot przez złodziei zawłaszczzonego aparatu poprzez dostarczenie go (przesłanie) na adres księgarni lub wydawnictwa.

Jako prawnik oświadczam również, że nie robią na mnie wrażenia orzeczenia niektórych sądów uznających w takich sytuacjach prymat ochrony dóbr osobistych (w tym przypadku prawa do wizerunku) nad celem, jakim jest ujęcie sprawcy kradzieży. Uważam bowiem, że ten, kto dopuszcza się przestępstwa, bierze świadomie na siebie ryzyko zdemaskowania przez poszkodowaną osobę lub firmę w postaci upublicznienia jego danych i wizerunku. Prawa do takiej reakcji &ndash; w sytuacji, gdy inne sposoby ujęcia sprawcy zawiodły &ndash; będziemy bronili z całą determinacją przed każdym sądem w dowolnym miejscu i czasie, a gdyby zaszła taka potrzeba, również przed Trybunałem w Strasburgu. Nie może być bowiem tak, że system prawny w zakresie dóbr osobistych chroni kogoś, kto wskutek swojego przestępczego działania sam się tej ochrony pozbawia.

Marek Rymuszko  
Redaktor naczelny Nieznanego Świata